„Wszystko cokolwiek czynicie, na chwałę Pana czyńcie.”

Cała nasza religijność wpisana jest w spokojny rytm liturgii. W każdym przeżytym przez nas roku stykamy się z tajemnicami życia naszego Zbawiciela – objawianego od adwentu aż do kresu, którym jest wieczne Królowanie Jezusa i Jego powtórne przyjście.

W tym rytmie liturgicznym obecnie znajdujemy się w okresie Wielkiego Postu. Wielu z nas, gdy nadchodzi ten czas zadaje sobie pytania: jak go przeżyć, co postanowić, co w swoim życiu zmienić?

Z jednej strony takie pytania są trochę irytujące – tyle lat w wierze, a ciągle jesteśmy jak zagubione dzieci postawione na nowej nieznanej drodze!? Z drugiej zaś strony pojawianie się tych pytań może być odczytywane z wielką nadzieją i radością – bo znaczą też i to, że wiara nasza (całe doświadczenie chrześcijaństwa) jest dynamiczna, ciągle kroczymy do przodu, ciągle dla nas Chrystus jest odpowiedzią na pytania zadawane tu i teraz! I w zmieniającej się rzeczywistości innych znaczeń mogą nabierać sprawy, myśli, znaki i obrzędy, którym już dawno nadaliśmy znaczenie jedynie czcigodnych pamiątek, gdy tymczasem one mogą przemawiać dziś równie głośno, jak dawniej i co więcej, dziś potrzebujemy ich pewnie jeszcze bardziej.

Jak więc przeżyć Wielki Post, by był narzędziem naszego uświęcania? Trzeba bowiem pamiętać, że jest narzędziem, a nie celem samym w sobie!

Odpowiadając na to pytanie, chcę wrócić do pierwszego zdania – cała nasza religijność wpisana jest w spokojny rytm liturgii. Chcę tu zwrócić uwagę zwłaszcza na słowa – spokojny rytm – bo często u źródeł rozmaitych naszych problemów i nieumiejętności leży właśnie brak spokoju. Często mówimy przecież o tym, że przyszło nam żyć w zwariowanym świecie i doświadczamy nieustannego i we wszystkim pośpiechu.

Jak więc dobrze przeżywać Wielki Post? Spokojnie, po prostu spokojnie! Przecież Pan Bóg nie zmienia reguł gry, nie zaskakuje nas nowymi wymaganiami. Odnosząc się do spraw ekonomii, którymi dzisiaj zajmuje się wielu, można powiedzieć, że wartość dobrych uczynków w Bożym Banku jest niezmiennie wysoka, zaś oprocentowanie kredytu–grzechu niewielkie. Na dodatek dla nawracających się prawdziwie trwa nieustanna abolicja, a dla wytrwałych nieustanna promocja i codzienne nagrody dla wszystkich, a nie tylko dla wybranych przez system komputerowy.

Spokojnie nie oznacza jednak bezmyślnie i bezczynnie. Dlatego dni Wielkiego Postu powinniśmy uczynić czasem:

widzenia życiowych planów we właściwej perspektywie,

spojrzenia na siebie w zwierciadle prawdy,

zachwytu nad miłością Boga posuniętą aż do granic,

radosnego odnajdywania barw życia piękniejszego od tęczy,

zasypywania bezkresu niemożności,

budowania mostów do ludzi,

odkrycia na nowo jedynego imienia Boga – Miłości,

a nade wszystko zwycięskich zawodów z sobą samym

i zdobywania nagrody u Zmartwychwstałego.

Ks. Adam Ceynowa

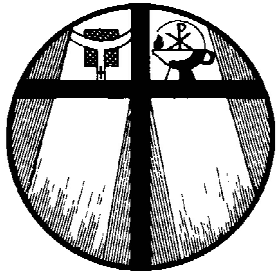

Papieska intencje modlitwy na kwiecień: Intencja ogólna: za pracowników na obszarach wojennych. Za lekarzy i ich współpracowników humanitarnych na terenach objętych wojną, którzy ryzykują swoje własne życie dla ocalenia życia innych.

Miesięcznik *Wspólnot Żywego Różańca Diecezji Toruńskiej*
Moderator diecezjalny: **ks. kan. Adam Ceynowa**
86-200 Chełmno, ul. Franciszkańska 8, tel. 56-686-00-32;
Wydawca: ks. Wacław Dokurno, tel. 56-678-83-66, *www.przeczno.pl*

ISSN-1506-9915

Zwiastun Różańcowy

Nr 251
Kwiecień 2019

foto. Zenon Smyk